

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2020 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale III Karnym

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Dorota Biernikowicz

Ławnicy: Agnieszka Dawidowska, Tadeusz Frabiński

Protokolant: protokolant sądowy Aleksandra Grzeszkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kościanie - Przemysława Rajch

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 15 stycznia 2020 r., 10 marca 2020 r. oraz 6 października 2020 r.

sprawy karnej oskarżonego:

M. W. (1) (W.), s. P. i D. z domu F., ur. (...) w K., niekaranego

oskarżonego o to, że:

w dniu 30 czerwca 2018 r. w K. woj. (...), uderzając pięścią w głowę oraz kopiąc nogą P. M. spowodował u niego uszkodzenia ciała w postaci złamania kości twarzoczaszki, złamania lewego środkowego dołu czaszki, niewielkiego krwaka namóżgowego oraz urazu oka lewego (pęknięcie lewej gałki ocznej w następstwie czego pokrzywdzony doznał ciężkich obrażeń ciała w szczególności całkowitej utraty widzenia w lewym oku stanowiące inne ciężkie kalectwo,

tj. o przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.

1. ***oskarżonego M. W. (1)*** uznaje za winnego tego, że w dniu 30 czerwca 2018 r., w K., woj. (...), uderzając pięścią w głowę oraz kopiąc nogą P. M., spowodował u niego uszkodzenia ciała w postaci złamania kości twarzoczaszki po stronie lewej - złamania lewego środkowego dołu czaszki i złamania przedniej i bocznej ściany zatoki szczękowej lewej, niewielkiego krwaka namóżgowego oraz urazu oka lewego (pęknięcie lewej gałki ocznej), w następstwie czego pokrzywdzony doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w szczególności całkowitej utraty widzenia w lewym oku, stanowiącego inne ciężkie kalectwo, tj. uznaje go za winnego popełnienia ***przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.*** i za to na podstawie art. 156 § 1 k.k. ***wymierza oskarżonemu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;***

2. ***na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego P. M. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 50.000,00 (pięćdziesięciu tysięcy) złotych;***

3. ***na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w sprawie od dnia 17 lipca 2018 r. godz. 06:10 do dnia 17 lipca 2018 r. godz. 08:00 (1 dzień);***

4. ***na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k. oraz art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2, ust. 2 pkt 5, § 17 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800) zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego P. M. kwotę 2.280,00 zł (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem w sprawie jednego pełnomocnika przez pokrzywdzonego;***

5. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa w całości koszty procesu w kwocie 5.640,33 zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 400,00 zł.

/-/ Dorota Biernikowicz

/-/ Agnieszka Dawidowska /-/ Tadeusz Frabiński

UZASADNIENIE			
Formularz UK 1	Sygnatura akt	<i>III K 495/19</i>	
<p>Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.</p>			
1. USTALENIE FAKTÓW			
1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	

1.1.1.	M. W. (1)	<p><u>Czyn _____ zarzucany oskarżonemu:</u></p> <p>w dniu 30 czerwca 2018 roku w K. woj. (...), uderzając pięścią w głowę oraz kopiąc nogą P. M. spowodował u niego uszkodzenia ciała w postaci złamania kości twarzoczaszki, złamania lewego środkowego dołu czaszki, niewielkiego krwiaka namóżgowego oraz urazu oka lewego pęknięcie lewej gałki ocznej w następstwie czego pokrzywdzony doznał ciężkich obrażeń ciała w szczególności całkowitej utraty widzenia w lewym oku stanowiące inne ciężkie kalectwo,</p> <p><u>tj. o przestępstwo z art 156 § 1 pkt 2 k.k.</u></p> <p><u>Czyn _____ przypisany oskarżonemu:</u></p> <p>w dniu 30 czerwca 2018 r., w K., woj. (...), uderzając pięścią w głowę oraz kopiąc nogą P. M., spowodował u niego uszkodzenia ciała w postaci złamania kości twarzoczaszki po stronie lewej - złamania lewego środkowego dołu czaszki i złamania przedniej i bocznej ściany zatoki szczękowej lewej, niewielkiego krwiaka namóżgowego oraz urazu oka lewego (pęknięcie lewej gałki ocznej), w następstwie czego pokrzywdzony doznał ciężkiego uszczerbku na</p>	
--------	------------------	--	--

		<p>zdrowiu, w szczególności całkowitej utraty widzenia w lewym oku, stanowiącego inne ciężkie kalectwo,</p> <p><u>tj. o przestępstwo z art 156 § 1 pkt 2 k.k.</u></p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p><u>Okolicznościami udowodnionymi są poniższe stwierdzenia:</u></p> <p>P. M. urodził się (...) w K., gdzie obecnie mieszka. Pokrzywdzony ma wadę wzroku, wynikającą z choroby wrodzonej (zaćmy wrodzonej), jej powikłań oraz skutków leczenia. Według dokumentacji medycznej z 2008 roku w lewym oku pokrzywdzony miał zdolność widzenia 2% w stosunku do 100% dla oka zdrowego, a stan zdrowia oka lewego nie rokował ewentualnej poprawy widzenia.</p> <p>W dniu 30 czerwca 2018 roku P. M. spędzał czas w towarzystwie swojego kolegi D. J.. Spotkali się oni na wspólne oglądanie meczu piłki nożnej, podczas którego spożywali alkohol w postaci piwa. Po zakończonym meczu około godziny 18:00 udali się pieszo do K.. W K. zakupili piwo i udali się mieszkania D. J.. Po wypiciu przez każdego z nich po dwa piwa w/</p>	<p>wyjaśnienia oskarżonego M. W. (1) (jest to dowód wiarygodny częściowo)</p>	<p>k. 145-147 w zw. z k. 34 i w zw. z k. 56-57</p>	

w wyszli z mieszkania i udali się pieszo w rejon Ł. i targowiska mieszczącego się przy ul. (...) w K..

Będąc w Ł. w/w spotkali się ze znajomymi N. C., J. W., R. W. (1), a także innymi osobami, które przebywały wówczas w rejonie Ł., osobiście im nieznanymi. Na miejscu wypili po piwie i wówczas postanowili mostkiem w kierunku targowiska wyruszyć w drogę do sklepu (...) celem zakupu kolejnych piw. W drogę po piwo wyruszyli około godziny 20:00.

Po zakupie piwa, chcąc wrócić do swoich znajomych, udali się ponownie w kierunku Ł.. W tym też celu przeszli oni przez plac targowy, objęty monitoringiem miejskim, a następnie mostkiem pod torowiskiem linii kolejowej deptakiem wzdłuż kanału rzeki O. przy ul. (...) i dalej w kierunku sali sportowej w Ł.. W momencie kiedy przeszli mostek pod linią kolejową i znajdowali się pomiędzy tą linią, a kolejnymi mostkami przy ul. (...) i przed siłownią na świeżym powietrzu, zauważyli idących w ich kierunku trzech młodych mężczyzn, spośród których jeden z nich wyróżniał się zarówno posturą, jak i wzrostem. Pokrzywdzony, jak i jego kolega D. J., nie znali ich nawet z widzenia. P.

M. i jego kolega zeszli im z drogi, jednak w momencie, kiedy znaleźli się oni na ich wysokości, to wówczas najwyższy z nich – M. W. (1) - uderzył bez powodu pokrzywdzonego pięścią w głowę. P. M. w wyniku uderzenia upadł na ziemię i stracił przytomność. W tym samym momencie D. J. szarpał się z drugim z mężczyzn, który próbował go zaatakować, a był nim S. Ł., lecz to mu się nie udało z uwagi na to, iż D. J. uchylił się i odskoczył w stronę kanału rzeki O.. W tym też czasie D. J. zauważył, jak napastnik, który zaatakował wcześniej P. M., a którym był oskarżony M. W. (1), kopnął go w głowę, kiedy pokrzywdzony już leżał nieprzytomny na ziemi. Po tych zajściach cała trójka, w tym oskarżony M. W. (1), zaczęła następnie uciekać w stronę targowiska. D. J. widząc to, jak również mając na względzie dokonaną wcześniej napaść, wziął puszkę po piwie i rzucił nią w stronę uciekających mężczyzn.

W toku dokonanych czynności wezwana na miejsce policja ustaliła, że osobą odpowiedzialną za uderzenie pokrzywdzonego pięścią w głowę, a następnie jego kopnięcie, gdy pokrzywdzony znajdował się już na ziemi, był M.

W. (1), który tego dnia przebywał wraz z S. Ł. i M. K.. W dniu 30 czerwca 2018 r. około godziny 18:00 wraz ze znajomymi S. Ł. i M. K. oskarżony pojechał bowiem w odwiedziny do swojego brata M. W. (2), który tego dnia spędzał czas ze swoimi znajomymi w rejonie Ł. przy siłowni na świeżym powietrzu. Do K. oskarżony udał się samochodem marki B. o nr rej. (...), który to pojazd należał do E. K. zamieszkałego również w K.. W dniu zdarzenia w/w poprosili E. K., aby ten zawiózł ich do K.. E. K. zgodził się pomóc znajomym i zawiózł ich na targowisko w K., gdzie wspomniana trójka wysiadła i poszła w kierunku Ł. przez kładkę pod mostem kolejowym. Wychodząc z samochodu w/w kazali czekać E. K. w samochodzie na ich powrót, a sami udali się w kierunku tzw. "góry F.", gdzie znajdować się miał brat oskarżonego M. W. (1) - M. W. (2)

Kiedy w/w wysiedli z samochodu od strony targowiska, to następnie pieszo udali się deptakiem wzdłuż rzeki O. pod mostem linii kolejowej i dalej do siłowni na świeżym powietrzu, gdzie w pobliżu jej miał znajdować się brat oskarżonego wraz ze swoimi znajomymi. Po dotarciu na miejsce M.

W. (1) wraz ze swoimi kolegami rozmawiali z bratem oskarżonego i innymi osobami, które wówczas pojawiły się na tzw. "górze F.". Z nikim się wówczas nie sprzeczałi. W drodze powrotnej przed mostkiem linii kolejowej na deptaku spotkali idących naprzeciw nich dwóch mężczyzn, którzy ustąpili im drogi. Jak już była mowa o tym powyżej, byli to pokrzywdzony P. M. i jego kolega D. J., którzy w żaden sposób nie zaczepiali i nie sprowokowali oskarżonego i jego znajomych. Chcieli oni ich tylko wyminąć i udać się do swoich znajomych, co się jednak nie udało z uwagi na to, iż będąc na ich wysokości M. W. (1) początkowo uderzył pięścią w głowę pokrzywdzonego P. M., by następnie po upadku pokrzywdzonego i utracie przytomności zadać mu jeszcze kopnięcie w głowę. Jednocześnie w tym samym momencie znajomy oskarżonego - S. Ł. zaczął się szarpać z D. J., który ostatecznie odsunął się i odskoczył od S. Ł..

Drugi ze znajomych M. W. (1), który tego dnia przyjechał wraz z nim do K., a mianowicie M. K., nie zaatakował P. M., jak również nie szarpał się z jego znajomym D. J..

Po zdarzeniach opisanych powyżej, a mających

miejsce w obrębie siłowni na świeżym powietrzu, M. W. (1), S. Ł. oraz towarzyszący im M. K. udali się w stronę targowiska, gdzie czekać miał na nich E. K.. Trójka znajomych wsiadła do samochodu należącego do E. K. i z targowiska pojechali prosto do K.. W drodze powrotnej oskarżony M. W. (1), który siedział z przodu na miejscu pasażera, wyznał E. K., iż "wpięprzył jednemu gościowi".

Pokrzywdzony po pewnym czasie odzyskał przytomność i wówczas zorientował się, że leży na ziemi, ma zakrwawioną twarz, a obok niego znajdował się D. J.. Po chwili na miejsce przybiegli również ich znajomi, którzy usłyszeli hałas dobiegający od strony placu siłowni na świeżym powietrzu i wówczas zobaczyli zakrwawionego P. M. i D. J., który stał obok niego. D. J. przekazał znajomym, iż P. M. został pobity przez jednego z trzech mężczyzn. W tym też momencie R. W. (1) podjął się próby ich złapania i pobiegł w kierunku targowiska żeby ich zatrzymać, lecz nikogo już tam nie było. Po powrocie do znajomych w obrębie targowiska R. W. (1) został jednak uderzony przez J. W., w wyniku czego R. W. (1) zaczął krwawić. Jak

ustalono powodem takiej reakcji ze strony J. W. miał być fakt nieudzielenia przez R. W. (1) pomocy swojemu koledze P. M.. To ostatnie zdarzenie zarejestrowała kamera monitoringu miejskiego, zamontowana w obrębie targowiska.

Po tym jak P. M. odzyskał przytomność postanowił zadzwonić na Policję w K., informując o zaistniałym zdarzeniu. Po przyjeździe Policji, a następnie wezwanego pogotowia, P. M. został zabrany i przetransportowany do Szpitala Wojewódzkiego w L. na Oddział (...) ze względu na uraz lewego oka, gdzie z uwagi na pęknięcie lewej gałki ocznej i krwotok wewnątrzgałkowy oka przeszedł operację na lewym oku.

W opisywanym powyżej zdarzeniu z dnia 30 czerwca 2018 r. M. W. (1), uderzając pięścią w głowę oraz kopiąc nogą P. M. spowodował u niego, według opinii biegłych lekarzy z Zakładu (...)UM w P. (wydanej dnia 16 września 2019 r., uzupełnionej następnie w toku postępowania sądowego pisemnie dnia 28 kwietnia 2020r. oraz dnia 22 czerwca 2020 r.) uszkodzenia ciała w postaci złamania kości twarzoczaszki po stronie lewej - złamania lewego środkowego dołu

<p>czaszki i złamania przedniej i bocznej ściany zatoki szczękowej lewej, niewielkiego krwiaka namózgowego oraz urazu oka lewego (pęknięcie lewej gałki ocznej), w następstwie czego pokrzywdzony doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w szczególności całkowitej utraty widzenia w lewym oku, stanowiącego inne ciężkie kalectwo w rozumieniu przepisu art. 156 § 1 pkt 2 k.k.</p> <p>Oskarżony M. W. (1) urodził się (...) K.. Jest zatem sprawcą młodocianym. Ma około 190 cm wzrostu. Jego znajomi przezywają go (...) i (...). 19 września 2020 r. zawarł związek małżeński. Ma wykształcenie zawodowe – jest murarzem. Jest zatrudniony w firmie (...), osiągając z tego tytułu dochody w wysokości najniższego wynagrodzenia krajowego. Nie posiada majątku, a w przeszłości nie był karany za przestępstwa.</p>			
<p>zeznania pokrzywdzonego P. M.</p>	<p>Protokół rozprawy z 15 stycznia 2020 r. k. 207-209, k. 212 w zw. z k. 4-6</p>		
<p>zeznania świadka D. J.</p>	<p>Protokół rozprawy z 10 marca 2020 r. k. 242-245 w zw. z k. 19-20</p>		
<p>zeznania świadka J. W.</p>	<p>k. 22-23</p>		

zeznania świadka R. W. (1)	k. 25-26	
zeznania świadka S. Ł. (jest to dowód wiarygodny częściowo)	Protokół rozprawy z dnia 15 stycznia 2020 r. k. 209-211 w zw. z k. 41-42 i w zw. z k. 151-153	
zeznania świadka E. K.	Protokół rozprawy z 10 marca 2020 r. k. 245-246 w zw. z k. 28-29	
zeznania świadka M. K.	k. 38-39	
zeznania świadków (policjantów): -R. B. - R. W. (2)	Protokół rozprawy z 10 marca 2020 r. k. 247-248 k. 248-249	
zeznania świadka M. M. (2)	Protokół rozprawy z 10 marca 2020 r. k. 246-247	
opinia biegłych lekarzy z Zakładu (...) UM w P. z dnia 16 września 2019 r., uzupełniona opinią pisemną z dnia 28 kwietnia 2020 r. oraz z dnia 22 czerwca 2020 r.	k. 134-136 w zw. z k. 265-266 i w zw. z k. 305-306	
kopii dokumentacji medycznej dot. pokrzywdzonego P. M. w postaci: - karty informacyjnej leczenia szpitalnego, - karty medycznych czynności ratunkowych, - pisma Dyrektora (...) w L.,	- k. 7-10, - k. 43, - k. 45, - k. 48-49, - k. 203b, - k. 222	

<p>- opinii lekarskiej (...) L.,</p> <p>- dokumentacji (...),</p> <p>- dokumentacji medycznej załączonej przez pokrzywdzonego</p>		
<p>dane o karalności M. W. (1)</p>	<p>k. 254 w zw. z k. 133 i w zw. z k. 36</p>	
<p>kwestionariusz wywiadu środowiskowego dot. M. W. (1)</p>	<p>k. 148-149</p>	
<p>protokół z odtworzenia utrwalonego zapisu monitoringu z kamery nr 1 i 2 umiejscowionych na słupach oświetleniowych targowiska przy ul. (...) oraz przeprowadzenie dowodu z nagrania z tego monitoringu w toku postępowania sądowego</p>	<p>Protokół z 15 stycznia 2020 r. k. 212-213 w zw. z k. 13-14</p>	
<p>protokół zatrzymania osoby M. W. (1)</p>	<p>k. 31</p>	
<p>notatnik służbowy post. R. B. wraz jego odpisem</p>	<p>k. 228-231 w zw. z k. 232</p>	
<p>dokumentacja fotograficzna</p>	<p>k. 240-241</p>	
<p>1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany,</p>

		jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.	M. W. (1)	<p><u>Czyn zarzucany oskarżonemu:</u></p> <p>w dniu 30 czerwca 2018 roku w K. woj. (...), uderzając pięścią w głowę oraz kopiąc nogą P. M. spowodował u niego uszkodzenia ciała w postaci złamania kości twarzoczaszki, złamania lewego środkowego dołu czaszki, niewielkiego krwiaka namóżgowego oraz urazu oka lewego pęknięcie lewej gałki ocznej w następstwie czego pokrzywdzony doznał ciężkich obrażeń ciała w szczególności całkowitej utraty widzenia w lewym oku stanowiące inne ciężkie kalectwo,</p> <p><u>tj. o przestępstwo z art 156 § 1 pkt 2 k.k.</u></p> <p><u>Czyn przypisany oskarżonemu:</u></p> <p>w dniu 30 czerwca 2018 r., w K., woj. (...), uderzając pięścią w głowę oraz kopiąc nogą P. M., spowodował u niego uszkodzenia ciała w postaci złamania kości twarzoczaszki po stronie lewej - złamania lewego środkowego dołu czaszki i złamania przedniej i bocznej ściany zatoki szczękowej lewej, niewielkiego krwiaka namóżgowego oraz urazu oka lewego (pęknięcie lewej gałki ocznej),</p>	

		<p>w następstwie czego pokrzywdzony doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w szczególności całkowitej utraty widzenia w lewym oku, stanowiącego inne ciężkie kalectwo,</p> <p><u>tj. o przestępstwo z art 156 § 1 pkt 2 k.k.</u></p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
<p><u>Okolicznościami nieudowodnionymi są:</u></p> <p>a) twierdzenia oskarżonego, iż P. M. i D. J. mieli sprowokować oskarżonego i towarzyszących mu znajomych, zaczepiając ich,</p> <p>b) twierdzenia oskarżonego, iż po zadaniu ciosu pięścią w głowę i upadku pokrzywdzonego na ziemię miał on więcej pokrzywdzonego już nie bić, w tym również poprzez kopnięcie,</p> <p>c) twierdzenia oskarżonego, iż kopnięcia pokrzywdzonego dokonał S. Ł.,</p> <p>d) twierdzenia oskarżonego, iż to nie on zaatakował pokrzywdzonego P. M. poprzez uderzenie pięścią w głowę oraz kopnięcie nogą, powodując u niego liczne uszkodzenia ciała,</p>	<p>a) b) c) wyjaśnienia oskarżonego M. W. (1) (jest to dowód niewiarygodny częściowo)</p>	<p>k. 34 w zw. z k. 145-147</p>	

<p>e) twierdzenia oskarżonego o innej sprzeczce mającej miejsce niedaleko miejsca zdarzenia z dnia 30 czerwca 2018 r., podczas której miał on uderzyć ręką inną, niż pokrzywdzony osobę oraz twierdzenia oskarżonego o niepamięci odnośnie przebiegu tego zdarzenia,</p> <p>f) twierdzenia S. Ł. o rzekomym zachowaniu zaczepnym ze strony napotkanych na ich drodze osób oraz o tym, iż w rzeczywistości miał on nie widzieć zdarzenia polegającego na uderzeniu pokrzywdzonego pięścią w głowę przez M. W. (1)</p>			
<p>d) e) wyjaśnienia oskarżonego M. W. (1) (jest to dowód niewiarygodny częściowo)</p>	<p>Protokół rozprawy z 15 stycznia 2020 r. k. 205-207 oraz k. 211-213</p>		
<p>f) zeznania świadka S. Ł. (jest to dowód niewiarygodny częściowo)</p>	<p>Protokół rozprawy z 15 stycznia 2020 r. k. 209-212</p>		
<p>2. OCena DOWOdów</p>			
<p>2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 1.1</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach uznania dowodu</p>	
<p>1.1.1.</p>	<p>wyjaśnienia oskarżonego M. W. (1) (jest to dowód wiarygodny częściowo)</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego M. W. (1) to dowód wiarygodny częściowo, a mianowicie na</p>	

przymiot wiarygodności i to też w niepełnym zakresie zasługują jedynie wyjaśnienia oskarżonego złożone w toku postępowania przygotowawczego w dniach 17 lipca 2018 r., 10 września 2018 r. oraz 24 października 2019 r., w których oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wskazując, iż w dniu zdarzenia udał się wraz z S. Ł. i M. K. do K. spotkać się ze swoim bratem. Sąd podzielił wyjaśnienia, w których oskarżony wskazał, iż do K. na ich prośbę zawiózł ich swoim samochodem E. K., który wysadził znajomych w rejonie Ł. przy siłowni na świeżym powietrzu. Na podzielenie zasługują również wyjaśnienia oskarżonego wskazujące na to, iż w drodze powrotnej z Ł. przed mostkiem linii kolejowej na deptaku spotkali idących naprzeciw nich dwóch mężczyzn. Wyjaśnienia oskarżonego, że to on uderzył pokrzywdzonego pięścią w głowę są zdaniem Sądu wiarygodne, gdyż przede wszystkim korespondują z całością pozostałego materiału dowodowego. Oskarżony wyjaśnił, iż pamięta zdarzenie, co potwierdza zdaniem Sądu, iż dokonał przedmiotowego czynu, a zatem - wobec treści jego początkowych wyjaśnień -

nie budzi wątpliwości nie tylko sprawstwo, ale i wina oskarżonego. Oskarżony potwierdził, iż 30 czerwca 2018 r. był w obrębie Ł. i targowiska.

Powyższe wyjaśnienia oskarżonego są zatem logiczne, spójne, szczerze i zasługują na podzielenie jako potwierdzone także zeznaniami samego pokrzywdzonego, świadków (D. J., E. K., M. K., częściowo również i S. Ł.), treścią dokumentów, opinią biegłych oraz zapisem monitoringu.

Jednocześnie - wobec treści początkowych wyjaśnień - należało uznać, że późniejsze złożone przez oskarżonego wyjaśnienia, zaprzeczające sprawstwo w obliczu jednoznacznych dowodów go obciążających, są niewiarygodne, a wynikały w głównej mierze z linii obrony przyjętej przez samego oskarżonego. Oskarżony, nie mając wcześniej do czynienia z postępowaniem karnym, żył w przeświadczeniu, że prezentowana przez niego linia obrony (obiektywnie oceniając naiwna i nieprzekonywująca) będzie wystarczająca w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej, dlatego od momentu zorientowania się (a było to na etapie postępowania sądowego przed pierwszą rozprawą), iż nagranie z monitoringu

		<p>znajdujące się w aktach sprawy w postaci płyty CD oraz sporządzony do niego protokół z odtworzenia monitoringu w rzeczywistości nie przedstawiają zdarzenia objętego czynem zarzucanym oskarżonemu, w toku postępowania sądowego utrzymywał, iż to nie on zaatakował P. M..</p>
<p>zeznania pokrzywdzonego P. M.</p>	<p>Zeznania pokrzywdzonego P. M. to dowód wiarygodny w całości. Pokrzywdzony w sposób szczegółowy, spójny i logiczny opisał zarówno sposób działania wobec niego oskarżonego, polegający na zadaniu mu uderzenia pięścią w głowę, jak również zakres i rodzaj doznanych przez niego obrażeń ciała. Na wiarę zasługują również zeznania pokrzywdzonego w zakresie okoliczności poprzedzających całe zdarzenie, dotyczące zarówno wspólnego spędzania czasu wraz D. J., polegającego na oglądaniu meczu piłki nożnej, ich późniejszą wyprawą do ich wspólnych znajomych w rejonie Ł. oraz wyjścia do sklepu (...) w celu dokonania zakupu kolejnych piw. Pokrzywdzony potwierdził, iż nie wie czym było spowodowane zachowanie oskarżonego, albowiem wraz z D. J. próbowali zarówno oskarżonego, jak i towarzyszących mu</p>	

znajomych wyminąć. Dla Sądu bezsporne było, iż oskarżony najpierw uderzył pięścią w głowę pokrzywdzonego, a następnie gdy ten upadł na ziemię i stracił przytomność, zadał mu cios w głowę nogą - kopnięcie. Relację P. M. w zakresie wskazywania na M. W. (1) jako sprawcę zarzucanego mu czynu (uderzenia i kopnięcia), potwierdzają zarówno zeznania przesłuchanego w sprawie D. J., który również rozpoznał M. W. (1) jako osobę, która początkowo uderzyła pokrzywdzonego, a następnie jeszcze go kopnęła, a nadto zeznania E. K., który wskazał, iż oskarżony po tym, jak wsiadł do jego samochodu miał powiedzieć, iż „wpieprzył jednemu gościowi”, jak i zapis monitoringu, który potwierdził, iż w dniu zdarzenia oskarżony przebywał w obrębie targowiska i Ł.

Przechodząc dalej wskazać należy, iż okoliczności związane z doznanymi przez pokrzywdzonego licznymi obrażeniami zostały zdaniem Sądu w sposób bezsprzeczny potwierdzone dokumentacją medyczną, zeznaniami świadka M. M. (2) oraz treścią wniosków sformułowanych w opinii przez biegłych z (...) w

	<p>P., jak i wydanych do niej opinii uzupełniających.</p> <p>Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania pokrzywdzonego w zakresie opisywanego przez niego stanu zdrowia, w szczególności narządu wzroku i oczu, a w szczególności stanu lewego oka przed zdarzeniem mającym miejsce w dniu 30 czerwca 2018 r., jak również i bezpośrednio po zdarzeniu i powstałych w związku z tym skutków i doznanych cierpień i krzywd spowodowanych działaniem oskarżonego.</p>	
zeznania świadka D. J.	<p>Sąd za wiarygodne w całości uznał również zeznania D. J., który był naocznym świadkiem zdarzenia. Jego zeznania są spójne, logiczne, rzeczowe i zbieżne z pozostałym w sprawie zgromadzonym materiałem dowodowym.</p> <p>Świadek w sposób szczegółowy, spójny i logiczny opisał przebieg wydarzeń mających miejsce w dniu 30 czerwca 2018r. w rejonie Ł. i siłowni na świeżym powietrzu. Świadek wskazał, iż co prawda nie widział uderzenia pięścią w głowę pokrzywdzonego, ponieważ w tym momencie szarpał się z jednym ze znajomych oskarżonego, to jednak w momencie kiedy się</p>	

uchylił i odskoczył w stronę kanału rzeki O., to widział, jak oskarżony, co do wyglądu którego nie miał wątpliwości, kopnął nieprzytomnego już i leżącego na ziemi P. M.. Świadek podkreślił, iż w pobliżu P. M. znajdował się jedynie M. W. (1), dlatego też nie ma najmniejszych wątpliwości, iż to on wcześniej musiał zadać mu uderzenie pięścią w głowę. W tym zakresie zeznania świadka w pełni pokrywają się z zeznaniami samego pokrzywdzonego.

Na przymiot wiarygodności zasługują również zeznania świadka odnoszące się do braku powodu zaatakowania pokrzywdzonego przez oskarżonego. W tej kwestii na wiarę zasługują te zeznania świadka, w których świadek wskazał, że świadek razem z P. M. zeszli z drogi oskarżonemu i towarzyszącym mu jego znajomym. Świadek potwierdził, iż nie znał ich nawet z widzenia i nie wie dlaczego bez żadnego powodu zostali w tym dniu zaatakowani. D. J. zeznał również, iż po tym, jak napastnicy zaczęli uciekać w stronę targowiska, to wziął on puszkę po piwie i rzucił ją odruchowo w ich kierunku.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka również w zakresie, w jakim potwierdził on przebieg wydarzeń mających

	<p>miejsce po zdarzeniu, kiedy przybyli pozostali znajomi pomóc pokrzywdzonemu, jak i policja i pogotowie ratunkowe. Zeznania świadka są spójne, konsekwentne i potwierdzone zeznaniami pokrzywdzonego oraz pozostałym materiałem dowodowym.</p>	
<p>zeznania świadka J. W.</p>	<p>Sąd za wiarygodne w całości uznał również zeznania świadka J. W. - znajomego pokrzywdzonego. Nie był on świadkiem zdarzenia, niemniej Sąd złożonym przez niego zeznaniom dał wiarę w zakresie, w jakim potwierdził, iż słyszał twierdzenia pokrzywdzonego i D. J., że pomiędzy mostkiem przy ul. (...), a siłownią na świeżym powietrzu P. M. został zaatakowany przez nieznanego mu wówczas sprawcę.</p> <p>Na przymiot wiarygodności zasługują również zeznania świadka w zakresie, jakim świadek wskazał, iż w momencie kiedy zabrakło piwa, to do sklepu (...) udał się P. M. wraz z D. J.. Świadek zeznał, że wraz z pozostałymi znajomymi, którzy zostali na miejscu spotkania, usłyszeli następnie hałas dobiegający od strony placu siłowni. Wówczas wszyscy udali się w tym kierunku i wtedy</p>	

	<p>zauważyli zakrwawionego P. M. i D. J., który stał obok niego na mostku przy ul. (...).</p>	
<p>zeznania świadka R. W. (1)</p>	<p>Sąd za wiarygodne w całości uznał również zeznania świadka R. W. (1) - znajomego pokrzywdzonego. Nie był on świadkiem zdarzenia, niemniej Sąd złożonym przez niego zeznaniom dał wiarę w zakresie, w jakim potwierdził, iż słyszał twierdzenia pokrzywdzonego i D. J., że pomiędzy mostkiem przy ul. (...), a siłownią na świeżym powietrzu P. M. został zaatakowany przez nieznanego mu wówczas osobnika.</p> <p>Na przymiot wiarygodności zasługują również zeznania świadka w zakresie, w jakim świadek wskazał, iż w momencie kiedy zabrakło piwa to do sklepu (...) udał się P. M. wraz z D. J.. Świadek zeznał, że wraz z pozostałymi znajomymi, którzy zostali na miejscu spotkania usłyszeli hałas dobiegający od strony placu siłowni. Wówczas wszyscy udali się w tym kierunku i wtedy zauważyli zakrwawionego P. M. i D. J., który stał obok niego na mostku przy ul. (...).</p> <p>Świadek podniósł również, co także należy uznać za wiarygodne, iż podjął się on próby złapania sprawcy uderzenia oraz kopnięcia</p>	

	<p>pokrzywdzonego, jednak nie przyniosło to rezultatów. Jednocześnie świadek przyznał, iż po powrocie z targowiska został uderzony przez J. W. w twarz, a powodem takiego, a nie innego zachowania J. W. miało być nieudzielenie pomocy pokrzywdzonemu przez R. W. (1). Te ostatnie zeznania świadka znajdują potwierdzenie w nagraniu z monitoringu zabezpieczonego w sprawie.</p>	
<p>zeznania świadka S. Ł. (jest to dowód wiarygodny częściowo)</p>	<p>Sąd uznał za częściowo wiarygodne zeznania świadka S. Ł.. Warto zaznaczyć na początku, że S. Ł. to znajomy oskarżonego M. W. (1). Jedyne jego początkowe zeznania cechowały się spójnością wewnętrzną, zgodnością z zasadami logicznego rozumowania, a także korelowały z pierwszymi wyjaśnieniami M. W. (1) oraz zeznaniami pokrzywdzonego, a także innych świadków.</p> <p>Świadek S. Ł. wskazywał wówczas, iż w dniu 30 czerwca 2018 r. spotkał się z kolegami M. W. (1) i M. K. koło sklepu w K., w obrębie którego spożywali alkohol. Po wypiciu wódki postanowili pojechać do K.. Świadek potwierdził, iż do K. zawiózł ich E. K., który miał na nich czekać w samochodzie przy targowisku. S. Ł. podniósł, iż w drodze powrotnej,</p>	

na ścieżce przed mostem kolejowym, spotkali oni dwóch mężczyzn idących od strony targowiska. Świadek podniósł, iż pod wpływem upojenia alkoholowego zaczęli oni wspomnianych mężczyzn, w efekcie czego doszło do szarpaniny. Świadek wskazał, iż w czasie, gdy on szarpał się z jednym z nich, to M. W. (1) najprawdopodobniej uderzył drugiego z nich, ponieważ jako jedyny stał nad nim. Jednocześnie świadek wskazał, iż nie wie co się stało temu chłopakowi po uderzeniu zadany przez M. W. (1). Nadto na przymiot wiarygodności zasługują te zeznania świadka, w których wskazał, iż w momencie, kiedy oddalili się oni w stronę targowiska, to mężczyzna, z którym się szarpał, rzucił w ich kierunku puszkę po piwie. S. Ł. wskazał nadto, iż M. K. nie brał udziału w opisywanym zdarzeniu.

Wprawdzie S. Ł. nie potrafił sprecyzować dokładnie, iż to M. W. (1) uderzył pokrzywdzonego, wskazał jednak, iż „przy pokrzywdzonym znajdował się jedynie W., zatem tylko on mógł go uderzyć”, niemniej ten właśnie opis sytuacji dokładnie korelował z pierwszymi wyjaśnieniami samego oskarżonego, przyznającego się wówczas w samochodzie m.in. w obecności E. K. do tego,

	<p>że „wpięprzył jednemu gościowi”.</p> <p>Dodatkowo przypomnieć należy, iż taki przebieg zdarzenia koresponduje z zeznaniami P. M. oraz D. J., a także z opinią biegłych lekarzy, opisującą mechanizm powstania obrażeń u pokrzywdzonego. W tym też zakresie zeznania świadka zasługują na przymiot wiarygodności, jako spójne i logiczne.</p>	
zeznania świadka E. K.	<p>Zeznania kolegi oskarżonego - świadka E. K. zostały uznane za wiarygodne. E. K. nie był świadkiem zdarzenia, ale jego zeznania przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego w ten sposób, iż potwierdzają one okoliczność zawiezienia oskarżonego i jego znajomych do K.. Świadek wskazał, iż wysadził ich w rejonie targowiska, przy którym E. K. początkowo czekał na ich powrót, by następnie z uwagi na długi czas oczekiwania wyruszyć do K., a ostatecznie powrócić na miejsce i w dalszym ciągu oczekiwać na znajomych. Za wiarygodne, albowiem zdaniem Sądu szczerze, konsekwentne i logiczne należało uznać również twierdzenia świadka, w których wskazał on, iż po tym, jak jego znajomi zajęli miejsca w samochodzie i wyruszyli w drogę powrotną, to oskarżony</p>	

	powiedział, iż „wpieprzył jednemu gościowi”.	
zeznania świadka M. K.	<p>Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadka M. K.. Zeznania tego świadka było logiczne, spójne oraz korespondujące z zeznaniami pozostałych świadków oraz początkowymi wyjaśnieniami oskarżonego.</p> <p>Zeznania te nie były natomiast przydatne dla poczynienia ustaleń co do samego przebiegu zdarzenia, podczas którego P. M. został uderzony pięścią w głowę, a następnie kopnięty przez M. W. (1), albowiem świadek wskazał jedynie, iż w rzeczywistości doszło do konfliktu z dwójką chłopaków idących od strony targowiska. Świadek wskazał, iż nie widział tego zdarzenia dokładnie.</p>	
zeznania świadków (policjantów): - R. B. - R. W. (2)	<p>Brak było podstaw do kwestionowania zeznań funkcjonariuszy Policji: R. B. oraz R. W. (2). Pierwszy z nich przeprowadzał czynności na miejscu zdarzenia, a drugi na podstawie zabezpieczonego w sprawie zapisu z monitoringu dokonywał typowania potencjalnych sprawców przestępstwa. Świadczyli co do swych czynności zawodowych, nie byli w żaden sposób</p>	

zaangażowani emocjonalnie w sprawę, dlatego brak podstaw, aby odmówić im wiarygodności.

Świadek R. B. opisał czynności podjęte na miejscu zdarzenia, jak i zachowanie osób znajdujących się na miejscu zdarzenia. Zeznania świadka korelowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a przede wszystkim z zeznaniami pokrzywdzonego i świadka D. J..

Na podstawie zeznań świadka R. W. (2) ustalono, iż monitoring był zabezpieczony z rejonu targowiska, a zdarzenie objęte aktem oskarżenia miało miejsce pomiędzy mostem kolejowym, a tzw. mostkami prowadzącymi do sali sportowej, gdzie nie ma zamontowanych kamer monitoringu. Wzdłuż rzeki O. jest bezpośrednio wejście pod most kolejowy i za tym mostem kolejowym w odcinku do kolejnych mostków jest odcinek, gdzie miało miejsce zdarzenie. Jednocześnie na podstawie pozyskanego monitoringu z targowiska ustalono, iż J. W. uderzył już po zdarzeniu z udziałem pokrzywdzonego jednego ze świadków zdarzenia na szkodę P. M.. Poza tym materiał z monitoringu i zeznania

	<p>świadka R. W. (2) pozwoliły na ustalenie, iż oskarżony w dniu 30 czerwca 2018 r. w godzinach wieczornych przebywał w K. w rejonie targowiska, sali sportowej i siłowni na świeżym powietrzu.</p>	
<p>zeznania świadka M. M. (2)</p>	<p>Zeznania świadka M. M. (2), jakkolwiek wiarygodne, to nie miały znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego, albowiem świadek dowiedziała się o zdarzeniu już po fakcie od pokrzywdzonego, który zadzwonił do niej z informacją, iż jedzie do szpitala, ponieważ został pobity. Świadek podniosła, iż operacja się udała i nie było konieczności usunięcia lewego oka, aczkolwiek wskazała, iż w przyszłości taka operacja będzie nieunikniona, gdyż pokrzywdzony utracił całkowicie zdolność widzenia w lewym oku i konieczna będzie proteza tego oka. Świadek zeznała również na okoliczność ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu syna po tym zdarzeniu, podnosząc, iż przed zdarzeniem był on aktywnym młodym człowiekiem i to mimo choroby oczu.</p>	
<p>opinia biegłych lekarzy z Zakładu (...) UM w P. z dnia 16 września 2019</p>	<p>W pełni przydatna dla poczynienia ustaleń faktycznych okazała się opinia biegłych lekarzy z (...) w P.,</p>	

r., uzupełniona opinią pisemną z dnia 28 kwietnia 2020 r. oraz z dnia 22 czerwca 2020 r.

dotycząca charakteru obrażeń ciała doznanych wskutek zdarzenia przez pokrzywdzonego P. M. i ich skutków oraz mechanizmu ich powstania. Opinia ta cechowała się rzeczowością, jasnością i spójnością, nadto uwzględniała ona całokształt materiału dowodowego. Ostatecznie nie była kwestionowana przez jakąkolwiek ze stron. Opinia ta pozwoliła nie tylko na ustalenie, jakich dokładnie obrażeń ciała doznał pokrzywdzony, jak również prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu, albowiem obrażenia doznane przez pokrzywdzonego, a w szczególności całkowita utrata widzenia w lewym oku, na skutek pęknięcia gałki ocznej, wskutek uderzeń zadanych przez oskarżonego, wyczerpała dyspozycje zawarte w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. pod postacią innego ciężkiego kalectwa. Nadto opinia biegłych pozwoliła ustalić, iż stan narządu wzroku pokrzywdzonego sprzed zdarzenia z dnia 30 czerwca 2018 r. nie miał wpływu na skutki i charakter obrażeń doznanych w wyniku tego zdarzenia, tj. utraconej całkowicie zdolności widzenia w lewym oku, którą to pokrzywdzony przed zdarzeniem posiadał, choć w ograniczonym stopniu,

	<p>określonym na 2 % widoczności w stosunku do 100 % dla oka zdrowego. Biegli wskazali również, iż oko lewe wskutek urazu uległo zniszczeniu i nie ma możliwości określenia jego stanu bezpośrednio sprzed zdarzenia. Jednocześnie według biegłych istniała szansa na zachowanie resztek widzenia, jak wynikało chociażby z dostępnej biegłym dokumentacji medycznej z 2008 r. Opisywane zmiany w narządzie wzroku nie rokowały jednak poprawy tego widzenia.</p> <p>Sąd uznał wskazaną opinię zespołu biegłych, uzupełnianą kolejnymi opiniami, za wiarygodną, albowiem wiedza, doświadczenie zawodowe i bezstronność biegłych nie budziły żadnych wątpliwości. Opinie były jasne, pełne i nie zawierały wewnętrznych sprzeczności.</p>	
<p>kopie dokumentacji medycznej do-tyczącej pokrzywdzonego P. M. w postaci:</p> <ul style="list-style-type: none"> - karty informacyjnej leczenia szpitalnego, karty medycznych czynności ratunkowych, <p>pisma Dyrektora (...) w L., opinii lekarskiej (...) L., dokumentacji (...),</p>	<p>Dokumentacja medyczna pokrzywdzonego to dokumenty pochodzące od profesjonalnego źródła, nie były one kwestionowane przez strony, a Sąd dał im wiarę w pełnym zakresie, okoliczności wynikające z tej dokumentacji potwierdzone zostały pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.</p>	

dokumentacji medycznej załączonej przez pokrzywdzone-go		
dane o karalności M. W. (1)	jest to dokument urzędowego pochodzenia, w pełni wiarygodny	
kwestionariusz wywiadu środowiskowe-go dot. M. W. (1)	Kwestionariusz wywiadu środowiskowego, jako dokument sporządzony przez osobę kompetentną, merytorycznie do takich zadań przygotowaną, okazał się dokumentem wiarygodnym, pozwolił dokonać ustaleń odnośnie osoby oskarżonego i jego sytuacji rodzinnej.	
protokół z odtworzenia utrwalonego zapisu monitoringu z kamery nr 1 i 2 umiejscowio-nych na słupach oświetlenio- wych targowiska przy ul. (...) oraz odtworze- nie nagrania z tego monitoringu na rozprawie	W zakresie nagrań z monitoringu oraz protokołu oględzin zapisu z monitoringu Sąd również uznał te dowody za wiarygodne, albowiem zostały sporządzone przez właściwy organ w graniach przysługujących mu kompetencji oraz w formie przewidzianej przez przepisy. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich autentyczności, zwłaszcza, że strony nie kwestionowały, iż na tym nagraniu nie zarejestrowano zdarzenia objętego zarzutem aktu oskarżenia.	
protokół zatrzymania osoby M. W. (1)	Sąd uznał za wiarygodny ten dokument, załączony do akt sprawy, albowiem został on sporządzony przez właściwy organ w	

	<p>granicach przysługujących mu kompetencji oraz w formie przewidzianej przez przepisy. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia jego autentyczności, czy też prawdziwości zawartych w nim twierdzeń. Dokument ten nie były także kwestionowany w toku postępowania przez żadną ze stron, zaś Sąd nie znalazł żadnego powodu, aby uczynić to z urzędu.</p>	
<p>notatnik służbowy post. R. B. wraz jego odpisem</p>	<p>Sąd uznał za wiarygodny ten dokument, załączony do akt sprawy, albowiem został on sporządzony przez właściwy organ w granicach przysługujących mu kompetencji oraz w formie przewidzianej przez przepisy. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia jego autentyczności, czy też prawdziwości zawartych w nim twierdzeń. Dokument ten nie były także kwestionowany w toku postępowania przez żadną ze stron, zaś Sąd nie znalazł żadnego powodu, aby uczynić to z urzędu.</p>	
<p>dokumentacja fotograficzna</p>	<p>zebrane w sprawie dokumenty w postaci dokumentacji fotograficznej stanowiły wiarygodny materiał dowodowy, albowiem ich autentyczność nie budziła żadnych zastrzeżeń. Strony ich nie kwestionowały, do czego i Sąd nie miał podstaw.</p>	

<p>2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>1.2.1.</p>	<p>a) b) c)</p> <p>wyjaśnienia oskarżonego M. W. (1) (jest to dowód niewiarygodny częściowo)</p>	<p><u>Sąd nie dał wiary pierwszym wyjaśnieniom oskarżonego:</u></p> <ul style="list-style-type: none"> - że to P. M. i D. J. mieli sprowokować oskarżonego i towarzyszących mu znajomych, zaczepiając ich, - że po zadaniu ciosu pięścią w głowę i upadku pokrzywdzonego na ziemię miał on więcej pokrzywdzonego już nie bić, w tym również poprzez kopnięcie, - że kopnięcia pokrzywdzonego dokonał S. Ł.. <p><u>Powyższym wyjaśnieniom oskarżonego przeczą bowiem:</u></p> <ul style="list-style-type: none"> - złożone w toku postępowania przygotowawczego, jak i sądowego zeznania pokrzywdzonego wskazujące na to, iż to oskarżony i towarzyszący mu jego koledzy zaczęli słownie pokrzywdzonego i jego znajomego, 	

a następnie oskarżony uderzył pokrzywdzonego pięścią w głowę, w efekcie czego pokrzywdzony przewrócił się i stracił chwilowo przytomność,

- konsekwentne, spójne, rzeczowe, zbieżne zeznania przesłuchanych w sprawie pozostałych świadków: D. J., J. W. i R. W. (1) - znajomych pokrzywdzonego, którzy słyszeli dobiegający z rejonu siłowni hałas, częściowo zeznania S. Ł.

- jednoznaczne, rzeczowe i nie kwestionowane przez strony wnioski wynikające z opinii sformułowane przez biegłych z (...) w P. odnośnie charakteru doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń ciała.

Sąd nie dał zatem wiary wskazanym powyżej wyjaśnieniom oskarżonego, w których zaprzeczał swemu sprawstwu, a w szczególności sposobowi jego działania w postaci uderzenia w głowę pięścią, a następnie kopnięcia nogą pokrzywdzonego uznając, iż przedstawiana przez oskarżonego wersja stanowiła jedynie jego linię obrony, zmierzającą do wykazania, iż nie popełnił on zarzucanego mu czynu i do uniknięcia odpowiedzialności lub też do umniejszenia swojej winy i przerzucenia

		odpowiedzialności na towarzyszącego mu S. Ł..
<p>d) e)</p> <p>wyjaśnienia oskarżonego M. W. (1) (jest to dowód niewiarygodny częściowo)</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego dotyczące uszkodzenia ciała P. M. są pełne nieścisłości, wewnętrznie sprzeczne albowiem początkowo M. W. (1) przyznał się do stawianego mu zarzutu, z kolei na dalszym etapie postępowania karnego, zmieniając swoje stanowisko i całkowicie kwestionując brak po jego stronie winy, nadmienił, iż w dniu zdarzenia faktycznie przebywał w obrębie targowiska i Ł., jednak nie wdał się z nikim w jakąkolwiek sprzeczkę, efektem której miałyby być rzekome zadanie przez niego uderzenia pięścią w głowę, a następnie kopnięcie w głowę. Oskarżony wyjaśnił, iż wcześniejsze jego przyznanie się do winy związane było z sytuacją, iż myślał on, iż chodzi o inną sprzeczkę, mającą miejsce z jego udziałem, a odbywającą się rzekomo niedaleko miejsca zdarzenia. Oskarżony nie potrafił jednak podać szczegółów opisywanej przez niego sprzeczki, tj. nie pamiętał kiedy miała ona mieć miejsce, kto brał w niej udział, kogo miał wtedy uderzyć i co się stało z osobą pokrzywdzoną.</p> <p>Niewątpliwie taka postawa procesowa oskarżonego</p>	

	<p>była realizacją przyjętej przez niego nieudolnej linii obrony mającej na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej. Nie mogła się jednak ostać w konfrontacji z wiarygodnymi zeznaniami samego pokrzywdzonego, świadka D. J., a także innymi dowodami wskazującymi na jego winę i sprawstwo, które de facto były podstawą dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych.</p>	
<p>f) zeznanie świadka S. Ł. (jest to dowód niewiarygodny częściowo</p>	<p>Zeznania świadka S. Ł. - w szczególności co do jego twierdzeń o rzekomym zachowaniu zaczepnym ze strony napotkanych na ich drodze osób oraz o tym, iż w rzeczywistości miał on nie widzieć zdarzenia polegającego na uderzeniu pokrzywdzonego pięścią w głowę przez M. W. (1) - Sąd uznał za niewiarygodne. Za taką oceną przemawiał fakt, iż były niespójnie wewnętrznie, rażąco niekonsekwentne, częściowo nielogiczne, a nadto pozostawały w rażącej sprzeczności z zeznaniami P. M., D. J., M. K., czy nawet początkowymi wyjaśnieniami oskarżonego M. W. (1).</p> <p>Mówiąc o wewnętrznej sprzeczności zeznań S. Ł. przypomnieć w tym miejscu należy, iż świadek był dwukrotnie przesłuchiwany na etapie śledztwa i składał też</p>	

zeznania na rozprawie. Świadek S. Ł. zmieniał jednak swoje zeznania co do okoliczności mających znaczenie dla ustalenia, co było przyczyną uderzenia oraz kopnięcia pokrzywdzonego, jak również odnośnie osoby odpowiedzialnej za spowodowanie u P. M. obrażeń ciała, szczegółowo opisanych zarówno w dokumentacji medycznej pokrzywdzonego, jak i w opinii biegłych lekarzy z (...) w P.. I tak - zeznając w dniu 18 lipca 2018 r. S. Ł. wskazywał, iż prawdopodobnie pod wpływem alkoholu wraz z towarzyszącymi mu znajomymi zaczepili dwóch mężczyzn idących od strony targowiska. Świadek zeznał również, iż widział, jak M. W. (1) stoi obok leżącego pokrzywdzonego i w związku z tym, to on musiał go uderzyć. S. Ł. zeznał również, iż nie wie co się stało pokrzywdzonemu po tym, jak M. W. (1) go uderzył.

Podczas przesłuchania 28 października 2019 r. S. Ł. wskazał natomiast, iż nie widział momentu uderzenia, ponieważ był odwrócony, a przy pokrzywdzonym stał jedynie W., zatem tylko on mógł go uderzyć.

Z kolei podczas przesłuchania na rozprawie w dniu 15 stycznia 2020 r. S. Ł.

	postępowania zgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
<p>Okoliczności zaistniałego czynu, zarzuconego oskarżonemu w akcie oskarżenia, a także wnioski wynikające z przeprowadzonego postępowania dowodowego doprowadziły Sąd do uzasadnionego przekonania, że wina oskarżonego M. W. (1) nie budzi w ocenie Sądu żadnych wątpliwości, została w pełni wykazana i polega na tym, że:</p> <p>- w dniu 30 czerwca 2018 r., w K., woj. (...), uderzając pięścią w głowę oraz kopiąc nogą P. M., spowodował u niego uszkodzenia ciała w postaci złamania kości twarzoczaszki po stronie lewej - złamania lewego środkowego dołu czaszki i złamania przedniej i bocznej ściany zatoki szczękowej lewej, niewielkiego krwiaka namóżgowego oraz urazu oka lewego (pęknięcie lewej gałki ocznej), w następstwie czego pokrzywdzony doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w szczególności całkowitej utraty widzenia w lewym oku,</p>			

stanowiącego inne ciężkie kalectwo,

tj. Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.

W związku z przyjętą kwalifikacją przypisanego oskarżonemu w wyroku czynu poczynić należy w pierwszej kolejności rozważania na temat znamion zarzucanego i przypisanego M. W. (1) przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.

Zgodnie z przepisem art. 156 § 1 pkt 2 k.k. kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci: innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

Określony w art. 156 § 1 k.k. skutek musi być objęty winą umyślną sprawcy, co wymaga ustalenia, iż chciał on spowodować albo godził się ze spowodowaniem ciężkiego uszczerbku. Można o tym wnioskować na podstawie intensywności siły fizycznej, użytych środków, umiejscowienia

ciosów zadanych pokrzywdzonemu itp. Przepisy art. 156 § 1 pkt 1, 2 k.k. mogą pozostawać w zbiegu z przepisami, do których znamion należy stosowanie przemocy fizycznej wobec osoby. Zbieg kumulatywny zachodzi wówczas, gdy do zespołu znamion wchodzącego w grę przepisu nie należą skutki określone w art. 156 § 1 k.k. Czynność sprawcza w przypadku tych przestępstw polega na „powodowaniu” opisanych w art. 156 § 1 k.k. skutków. Pojęcie to obejmuje wszystkie zachowania pozostające w związku przyczynowym i normatywnym ze skutkiem (zob. wyrok SA w Warszawie z 19 września 1995 r., II Akc 308/95, Prok. i Pr. 1996, nr 7-8, poz. 14 dodatek). Zachowanie musi obiektywnie naruszać wynikającą z naszej wiedzy i doświadczenia regułę postępowania z dobrem prawnym, jakim jest zdrowie człowieka. Przestępstwo określone w art. 156 § 1 pkt 1 i 2 k.k. może być popełnione umyślnie zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i z zamiarem wynikowym. „Zamiar bezpośredni (dolus directus) polega na tym, że sprawca chce popełnić czyn zabroniony. Stanowiąca treść zamiaru bezpośredniego chęć

("chcienie") popełnienia czynu zabronionego jest aktem woli, której zaistnienie uwarunkowane jest świadomością obejmującą okoliczności tworzące zespół znamion przedmiotowych czynu zabronionego. Zamiar ewentualny (dolus eventualis) polega na tym, że sprawca wprowadzając nie chce popełnić czynu zabronionego, ale przewiduje realną możliwość jego popełnienia i na to się godzi. Jest to szczególna konstrukcja prawna, która odbiega od ustaleń psychologii, a także potocznego rozumienia zamiaru, wiążących jego zaistnienie z chęcią realizacji określonego celu (tak: A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2007, wyd. V). Czyniąc zatem rozważania na temat strony podmiotowej przestępstwa ciężkiego uszczerbku na zdrowiu należy mieć na uwadze, iż postać ciężkiego uszczerbku wymieniona w przepisie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. nie musi być sprecyzowana w świadomości sprawcy. Jest to zresztą często niemożliwe, aby sprawca mógł mieć świadomość dokładnego zarysu wszystkich następstw swojego działania, częstokroć trudnych do ustalenia nawet przez lekarza. Wystarczającym jest więc samo działanie ze

świadomości możliwości powstania krzywdy daleko idącej, biorąc pod uwagę tak rodzaj użytych narzędzi, jak i ilość i siłę zadanych uderzeń. Odpowiedzialność sprawcy za tą kategorię przestępstw sprowadzić więc można do przypisania mu zarzucanego zamiaru wyrządzenia istotnego uszczerbku w dobrostanie pokrzywdzonego, a nie uszkodzenia konkretnego narządu czy też określonego czasu trwania zakłóceń jako funkcjonowania (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 10 lipca 1996 roku, sygn. akt II AKa 141/96, KZS 1996, Nr 7-8, poz. 53).

Z dokumentacji lekarskiej oraz opinii biegłych z Zakładu (...) UM w P. wynika, że na skutek opisanych wyżej działań oskarżonego (uderzenia pięścią w głowę, które spowodowało przewrócenie się i następnie kopnięcia nogą w głowę) pokrzywdzony P. M. doznał złamania kości twarzoczaszki po stronie lewej - złamania lewego środkowego dołu czaszki i złamania przedniej i bocznej ściany zatoki szczękowej lewej, niewielkiego krwiaka namózgowego oraz urazu oka lewego (pęknięcie lewej gałki ocznej), w następstwie czego pokrzywdzony doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w szczególności

całkowitej utraty widzenia w lewym oku, stanowiącego inne ciężkie kalectwo. Stąd przyjęta przez Sąd kwalifikacja prawna czynu oskarżonego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. jest w pełni zasadna.

Zdaniem Sądu analiza okoliczności przedmiotowych i podmiotowych przypisanego oskarżonemu czynu pozwala na przyjęcie, że oskarżony dopuścił się tego przestępstwa. Mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności zeznania pokrzywdzonego, zeznania świadka D. J., a także początkowe wyjaśnienia oskarżonego, w ocenie Sądu nie budzi żadnych wątpliwości, że oskarżony, atakując pokrzywdzonego miał świadomość przynajmniej co do części konkretnych dokonanych przez niego uszkodzeń ciała pokrzywdzonego, dokonując ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego i przewidując możliwość dokonania takich ciężkich obrażeń, godził się na to. Sąd nie miał wątpliwości, że oskarżony miał świadomość realizacji znamion przedmiotowych, stanowiących opis czynu zabronionego penalizowanego w art. 156 § 1 k.k. oraz przewidywał i przynajmniej godził

się na to, że rzeczony przestępstwo popełni. Zadając uderzenie pięścią w głowę tak silne, że doprowadziło do przewrócenia się P. M. na ziemię, musiał zdawać sobie bowiem sprawę z ryzyka, jakie płynie z takiego zachowania i że normalnym skutkiem będą przynajmniej obrażenia twarzoczaszki w postaci m.in. złamania kości. Co więcej na zamiar co najmniej ewentualny oskarżonego spowodowania u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu świadczy jego dalsze zachowanie, kiedy kopnął obutą nogą leżącego już na ziemi i nieprzytomnego pokrzywdzonego. Takie zachowanie, bezwzględne, oskarżonego, który nie zaprzestał atakować pokrzywdzonego, mimo, że ten upadł nieprzytomny na ziemię, a także postawa oskarżonego już po zdarzeniu, a mianowicie nie wezwanie natychmiast pogotowia ratunkowego i oddalenie się z miejsca zdarzenia, świadczą zdaniem Sądu dobitnie o tym, iż oskarżony działał z co najmniej ewentualnym zamiarem spowodowania u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i jaki w konsekwencji spowodował w postaci innego ciężkiego kalectwa w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Zadając pokrzywdzonemu

dwa ciosy w głowę, z pięści i obutą nogą, z racji ich lokalizacji oraz użytej siły, uznać należy, iż oskarżony zdawał sobie sprawę z tego, że może spowodować u pokrzywdzonego ciężki uszczerbek na zdrowiu. Stąd też Sąd uznał, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał wszystkie ustawowe znamiona czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., jako że w następstwie dwóch ciosów oskarżonego P. M. doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa. Czynu tego zatem oskarżony dopuścił się umyślnie, w zamiarze ewentualnym. Skutki, jakie swoim zachowaniem wywołał są powszechnie znane, wszak dwa ciosy zadane zostały w głowę, czyli newralgiczne dla funkcji życiowych miejsce i to z dużą siłą, nadto jeden cios – pięścią, a drugi – obutą stopą. Okoliczności zdarzenia, ustalone na podstawie omówionych wyżej dowodów, w szczególności zeznań pokrzywdzonego i innych świadków, a przede wszystkim opinii biegłych z (...) w P., pozwalają przyjąć, że zachodzi również związek przyczynowy pomiędzy przypisanym oskarżonemu M. W. (1) zachowaniem, a doznanymi przez pokrzywdzonego obrażeniami stanowiącymi ciężki

uszczerbek na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa.

Oczywiście ustalenie umyślności jako znamienia strony podmiotowej czynu przypisanego oskarżonemu nie przesądzało jeszcze o jego winie, a dopiero ją warunkowało (vide: J. Zientek, „Karygodność i wina jako przesłanki odpowiedzialności, Prokuratura i Prawo 1998/6). W niniejszej jednak sprawie została spełniona także druga z pozytywnych przesłanek przypisania winy oskarżonemu, tj. ukończenie przez niego odpowiedniego wieku, a nie zachodziła żadna z negatywnych przesłanek przypisania jemu winy (okoliczności wyłączających winę). Oceniając stopień winy oskarżonego wskazać należy, że nie zachodziły w stosunku do niego jakiegokolwiek szczególne okoliczności wyłączające czy ograniczające winę. W szczególności nie był on w chwili czynu niepoczytalny, ani też jego zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem nie była ograniczona w sposób prawnie relewantny. Jakkolwiek znajdował się on w chwili czynu pod wpływem alkoholu (jak wyjaśnił

<p>wypił dwa piwa), to jednak, biorąc pod uwagę art. 31 § 3 k.k. tego rodzaju stan nie miał jakiegokolwiek znaczenia prawnego, skoro oskarżony sam się w ten stan wprowadził, wypijając alkohol. Jako osoba dorosła miał on świadomość, jaki wpływ na jego zachowanie może mieć alkohol.</p>			
#	<p>3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem</p>	-----	-----
<p>Zwięzłe o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</p>			
-----	-----		
#	<p>3.3. Warunkowe umorzenie postępowania</p>	-----	-----
<p>Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania</p>			
-----	-----		
#	<p>3.4. Umorzenie postępowania</p>	-----	-----
<p>Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania</p>			

#	3.5. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
4. KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
M. W. (1)	1.	1.	Miarkując z kolei okoliczności dotyczące wymiaru kary wobec oskarżonego Sąd zważył, że podstawowym kryterium orzekania kary w ramach prewencji indywidualnej jest zgodnie z art. 53 k.k. przede wszystkim osobowość sprawcy, a w szczególności stopień jego zawinienia, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu, a także relacja między charakterem popełnionego przez niego czynu, a potrzebami

w zakresie świadomości prawnej społeczeństwa. Zgodnie jednak z art. 54 § 1 k.k. wymierzając karę nieletniemu albo młodocianemu, sąd kieruje się przede wszystkim tym, aby sprawcę wychować. Uznając zatem winę oskarżonego w zakresie przypisanego mu w wyroku czynu za wykazaną, Sąd przystąpił do wymierzenia oskarżonemu odpowiedniej i sprawiedliwej kary, adekwatnej do stopnia zawinienia, społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, a także uwzględniając cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara winna osiągnąć w stosunku do oskarżonego oraz warunki i właściwości osobiste oskarżonego. Ponadto orzeczona kara powinna spełniać rolę w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a Sąd wymierzając karę oskarżonemu, miał na uwadze także zasady prewencji ogólnej. Jednocześnie Sąd baczył jednak, by kara wymierzona oskarżonemu uwzględniała sposób zachowania, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na nim obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa oraz możliwość ich

naprawienia w przyszłości. Ponadto Sąd, wymierzając karę – zgodnie z dyspozycją art. 53 § 2 k.k. – uwzględnił także właściwości i warunki osobiste oskarżonego, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu. Jednocześnie pamiętać też należy, że wymierzona kara nie może być zbyt dolegliwą, zwłaszcza jeżeli zważy się na młody wiek oskarżonego. Przy wymiarze kary Sąd, kierując się dyrektywami wymiaru kary zawartymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. oraz art. 115 § 2 k.k., miał na uwadze tak okoliczności obciążające, jak i łagodzące dotyczące oskarżonego.

Jako okoliczności obciążające uwzględniono:

- zuchwałość działania oskarżonego wyrażającą się w zaatakowaniu pokrzywdzonego w "biały dzień" w obrębie rejonu spotkań ludzi, bez żadnego powodu

- rozmiar spowodowanych obrażeń ciała u pokrzywdzonego, długość jego hospitalizacji i trudności w odzyskaniu przez pokrzywdzonego pełni sił po zdarzeniu (psychiczne i fizyczne),

- faktycznie doznane przez pokrzywdzonego obrażenia stanowiące

ciężki uszczerbek na zdrowiu,

- agresywna, zaczepna postawa oskarżonego,

- znaczny stopień szkodliwości społecznej jego czynu, a przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu wzięto pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej szkody oraz sposób i okoliczności popełnienia czynu,

- rodzaj i charakter naruszonego dobra chronionego prawem, jakim jest zdrowie człowieka (art. 156 § 1 pkt 2 k.k.), skutek w postaci powstania obrażeń ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego

- rozmiar szkody wyrządzonej czynem oskarżonego (skutki dla zdrowia P. M., które odczuwać on będzie do końca życia – trwała utrata widzenia w lewym oku),

- brak wyrażenia skruchy, żalu, przeproszenia pokrzywdzonego,

- nie podjęcie żadnych działań, aby zadośćuczynić krzywdzie pokrzywdzonego, mimo, że oskarżony w postępowaniu przygotowawczym przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu

- popełnienie przestępstwa pod wpływem alkoholu

Jako okoliczności łagodzące uwzględniono:

- dotychczasową niekaralność oskarżonego za przestępstwa,

- młodociany wiek sprawcy,

- prowadzenie ustabilizowanego trybu życia, co wynika z wywiadu kuratora,

- względy wychowawcze, które należy uwzględnić wymierzając karę młodocianemu sprawcy.

Zaznaczyć należy, iż mając na uwadze postawę procesową oskarżonego, który początkowo przyznał się do zarzucanego mu czynu, składając szczegółowe wyjaśnienia, a następnie zmienił diametralnie swoją postawę, wskazując na rozprawie, iż w rzeczywistości miał on nie dopuścić się zarzucanego mu czynu, koncentrując się na rzekomym jego udziale w innej sprzeczce, niż tej objętej niniejszym postępowaniem, a także zasłaniając się niepamięcią co do okoliczności objętych tym wydarzeniem, Sąd nie mógł uwzględnić na korzyść oskarżonego jego przyznania się do winy w postępowaniu przygotowawczym, a wpływ to miało m.in.

na wymiar kary i brak podstaw do zastosowania wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary, mimo, że jest sprawcą młodocianym, nie karanym wcześniej za przestępstwa.

Jak wynika z art. 53 § 2 k.k. wymierzając karę należy wziąć także pod uwagę właściwości i warunki osobiste sprawcy. Sąd miał zatem na uwadze przy wymiarze kary na korzyść oskarżonego, że oskarżony pochodzi z rodziny, w której wdrożone są procedury niebieskiej karty, a sam oskarżony miał być ofiarą przemocy domowej.

Uwzględniając powyższe Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu przestępstwa, należycie uwzględniającą wskazane powyżej okoliczności obciążające i łagodzące, a zarazem nie przekraczającą stopnia winy oskarżonego, będzie wymierzona mu na podstawie art. 156 § 1 k.k. kara 3 (trzech) lat pozbawienia wolności. Zaznaczyć należy, iż Sąd mógł wymierzyć oskarżonemu – bez zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary – karę pozbawienia wolności w granicach od 3 (trzech)

do 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności.

Oskarżony w chwili popełnienia zbrodni miał ukończone 19 lat i 9 miesięcy, nie był wcześniej karany za przestępstwa. Oskarżony jest zatem sprawcą młodocianym i chodzi o to, by przede wszystkim kara pełniła wobec niego rolę wychowawczą. Miarkując taką wysokość kary, Sąd zważył, iż najniższa kara przewidziana za przypisane mu przestępstwo będzie karą adekwatną do stopnia winy i stopnia szkodliwości społecznej czynu oskarżonego, stanowić będzie sprawiedliwą odpłatę za jego karygodny czyn, a jednocześnie umożliwi mu refleksję nad powagą i tragicznymi skutkami jego zachowania.

Z uwagi na znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, jego skutek, a przede wszystkim brak refleksji u oskarżonego nad karygodnością swojego zachowania, brak skruchy, żalu, wymierzenie kary łagodniejszej sprzeciwiałoby się postulatowi, aby kara była sprawiedliwa. W odniesieniu do oskarżonego M. W. (1) Sąd uznał zatem, iż nie zachodzą przesłanki do zastosowania wobec niego

instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, o którym stanowi przepis z art. 60 § 1 k.k.

Oskarżony swoją postawą zaprezentowaną w toku rozprawy, kiedy kwestionował swoje sprawstwo i winę, nie wyraził skruchy, żalu, nie przeprosił pokrzywdzonego, nie poczynił żadnych kroków, aby naprawić wyrządzoną szkodę pokrzywdzonemu i zadośćuczynić jego krzywdzie, nie zasłużył zdaniem Sądu na zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary, mimo, iż jest sprawcą młodocianym i wcześniej nie był karany za przestępstwa. Brak po stronie oskarżonego poczucia odpowiedzialności za swój czyn, brak gotowości poniesienia konsekwencji, utwierdziły Sąd w przekonaniu, że nie było możliwe zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa jakim jest nadzwyczajne złagodzenie kary. Tym samym, przy uwzględnieniu wyżej wskazanych licznych okoliczności obciążających, zdaniem Sądu oskarżony nie zasłużył na danie mu szansy, jaką jest wymierzenie kary pozbawienia wolności w niższym wymiarze w związku z możliwością nadzwyczajnego

złagodzenia kary, o której stanowią przepisy art. 60 § 1 k.k. i art. 54 § 1 k.k.

Nagromadzenie okoliczności obciążających wobec oskarżonego spowodowało uznanie, że wymierzenie mu kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia za przypisaną oskarżonemu w wyroku zbrodnię, nie będzie wychowawcze z punktu widzenia celów prewencji indywidualnej, nie nauczy oskarżonego poszanowania dla porządku prawnego i nie unaoczní oskarżonemu, iż za popełnianie przestępstwa o takim natężeniu stopnia szkodliwości społecznej, czeka go nieuchronna odpowiedzialność karna. Kara nadzwyczajnie złagodzona w stosunku do oskarżonego, który nawet nie przeprosił pokrzywdzonego, nie mówiąc już o wyrażeniu żalu, zadośćuczynieniu za doznane przez pokrzywdzonego cierpienia i krzywdy, byłaby rażąco łagodna i powodowałaby po stronie pokrzywdzonego poczucie niesprawiedliwości.

Reasumując, zdaniem Sądu, kara 3 (trzech) lat pozbawienia wolności jest karą sprawiedliwą, adekwatną, nie przekraczającą stopnia winy oskarżonego, ani też społecznej szkodliwości jego czynu. W tym

wymiarze kara
bezwzględnego
pozbawienia wolności ma
również szansę spełnić
swoje funkcje w zakresie
prewencji indywidualnej
i generalnej, a wobec
młodego wieku
oskarżonego, przede
wszystkim rolę
wychowawczą. Dla
oskarżonego będzie
skuteczną przestrogą na
przyszłość, natomiast
dla opinii publicznej
wyraźnym sygnałem, że
działania jakich się
podjął, bez żadnego
powodu, spotykają się
ze stanowczą reakcją
wymiaru sprawiedliwości.

Sąd uznał tym samym,
że wnioskowana przez
Prokuratora kara 4
(czterech) lat pozbawienia
wolności, byłaby karą
zbyt surową. Nie
bagatelizując oczywiście
okoliczności zdarzenia i
charakteru popełnionego
przez oskarżonego
przestępstwa ciężkiego
uszczerbku na zdrowiu P.
M., Sąd doszedł jednak
do przekonania, iż sam
fakt wymierzenia kary
bezwzględnego
pozbawienia wolności i
to w wymiarze 3
lat, będzie dla osoby
dotychczas niekaranej za
przestępstwa
wystarczający do
spełnienia celów kary
wobec osoby tak
młodej, do tej pory
nie karanej i tym
samym nie izolowanej, a
jednocześnie jeszcze o nie

			do końca ukształtowanej osobowości. Przy uwzględnieniu wieku oskarżonego, kara jemu wymierzona jest w ocenie Sądu wystarczająco dolegliwa, a jednocześnie – co najważniejsze - dająca perspektywy resocjalizacji, a przede wszystkim realizująca cele wychowawcze (art. 54 § 1 k.k.).
M. W. (1)	2.	1.	Za celowe i konieczne Sąd uznał orzeczenie od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego P. M. na podstawie art. 46 § 1 k.k. środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze skazaniem za przestępstwo przypisane mu w punkcie 1 wyroku - poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. M. kwoty 50.000,00 zł (pięćdziesięciu tysięcy złotych). Zdarzenie z dnia 30 czerwca 2018 r. w istotny sposób wpłynęło na dalsze życie pokrzywdzonego, albowiem konsekwencją zbrodni dokonanej przez oskarżonego było trwałe pozbawienie pokrzywdzonego wzroku w lewym oku. Sąd uznał jednak, że kwota 50.000 zł będzie kwotą adekwatną do krzywdy wyrządzonej P. M.. Powyższa kwota nie może być żadną miarą uznana za wygórowaną, mając na uwadze rozmiar krzywd i cierpień, jakich

doznał pokrzywdzony. Jak wynika bowiem z opinii biegłych lekarzy z (...) w P. na skutek zdarzenia z dnia 30 czerwca 2018 r. pokrzywdzony doznał m.in. urazu oka lewego poprzez pęknięcie lewej gałki ocznej. Jednocześnie ustalono, iż stan narządu wzroku sprzed zdarzenia z dnia 30 czerwca 2018 r., w postaci posiadanej przez niego zdolności widzenia w oku lewym o ostrości 1/50 nie miał wpływu na skutki powstałych obrażeń. Oznacza to, iż bez względu na to jaka była zdolność widzenia w lewym oku, którą to zdolność pokrzywdzony choć minimalną, ale posiadał, to w wyniku zdarzenia i powstałych jego skutków – pęknięcia lewej gałki ocznej - P. M. utracił tą zdolność całkowicie. Biegli wskazali, iż co prawda opisywany stan zdrowia pokrzywdzonego sprzed zdarzenia według dokumentacji datowanej na przeszło 10 lat przed zdarzeniem nie rokował ewentualnej poprawy widzenia w kolejnych latach, jednakże należy wziąć pod uwagę, iż w wyniku zdarzenia oko lewe wskutek urazu uległo całkowitemu zniszczeniu i obecnie pokrzywdzony utracił jakąkolwiek szansę na poprawę wzroku w oku lewym, które musi być protezowane. Wskazać również należy, na co zwrócił uwagę

pokrzywdzony, jak i świadek M. M. (2), iż pomimo nie najlepszych rokowań na poprawę wzroku i posiadanej wady przed zdarzeniem, pokrzywdzony przygotowywał się do operacji tego oka i w tym celu przyjmował krople, aby obniżyć ciśnienie, a obecnie możliwe jest jedynie protezowanie tego oka.

Przy orzeczeniu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz pokrzywdzonego Sąd miał również na względzie fakt, iż uderzenia zadane przez oskarżonego spowodowały u pokrzywdzonego nie tylko nieodwracalną utratę wzroku w lewym oku, ale spowodowały również cierpienia fizyczne z powodu złamania kości twarzoczaszki po stronie lewej - złamania lewego środkowego dołu czaszki i złamania przedniej i bocznej ściany zatoki szczękowej lewej, nadto spowodowały u pokrzywdzonego cierpienia psychiczne związane z oszpeceniem twarzy, wszak oko lewe przed zdarzeniem pomimo posiadanej wyżej opisanej wady miało normalny wygląd, a po zdarzeniu jest zdeformowane i w związku z tym P. M. odczuwa poczucie wstydu w kontaktach z ludźmi, z którymi wstydzi się rozmawiać twarzą w twarz.

Ponadto, jak wynika też z dokumentacji medycznej pokrzywdzonego, w przypadku P. M. wymagane będzie wszczepienie implantu, który jest kosztowny. Obecnie gałka oczna pokrzywdzonego jest zapadająca i w związku z tym w przyszłości zachodzić będzie konieczność usunięcia oka i wszczepienia wspomnianego implantu. Sąd w tym miejscu pragnie podnieść, iż w tym postępowaniu pokrzywdzony nie dochodził naprawienia szkody, jednak gdy konieczne będzie dalsze leczenie lewego oka, wszczepienie implantu, to pokrzywdzony może dochodzić odszkodowania od M. W. (1) jako sprawcy przestępstwa na drodze postępowania cywilnego.

Miarkując wysokość zadośćuczynienia Sąd odnosił je do linii orzeczniczej sądów, które na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego zasądzały zadośćuczynienia w przypadku trwałej utraty wzroku związanej z wypadkami przy pracy i kwoty te sięgały 150.000 zł, a zatem biorąc pod uwagę zachowanie oskarżonego, rozmiar cierpień doznanych przez pokrzywdzonego, stan narządu wzroku pokrzywdzonego przed

			<p>zdarzeniem, Sąd uznał, że kwota 50.000 zł będzie kwotą adekwatną do krzywdy wyrządzonej P. M.. Powyższa kwota nie może być żadną miarą uznana za wygórowaną, mając na uwadze rozmiar krzywd i cierpień, jakich doznał, jednocześnie jednak należy zważyć, iż przed zdarzeniem pokrzywdzony miał w lewym oku zachowane ok. 2 % zdolności widzenia, dlatego zadośćuczynienie w dochodzonej kwocie 100.000 zł byłoby zdaniem Sądu wygórowane. Przywołać należy w tym miejscu także linię orzeczniczą sądów karnych, jak chociażby w sprawie III K 209/16 Sądu Okręgowego w Poznaniu, w której orzeczono zadośćuczynienie w wysokości 200.000 zł za krzywdę związaną z pozbawieniem wzroku pokrzywdzonej, która przez zdarzeniem była osobą zdrową.</p>
<p>5. <i>1Inne</i> ROZSTRZYGNIECIA ZAwarte w WYROKU</p>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
M. W. (1)	3.	1.	Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczono oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w

		<p>sprawie od dnia 17 lipca 2018 r. godz. 06:10 do dnia 17 lipca 2018 r. godz. 08:00 (1 dzień), uznając, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest jednemu dniowi kary pozbawienia wolności. Wobec faktycznego zatrzymania oskarżonego w toku postępowania przygotowawczego, okres tegoż zatrzymania sąd zaliczył mu na poczet podlegającej wykonaniu kary pozbawienia wolności.</p>
6. inne zagadnienia		
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>		
-----	-----	
1. Koszty procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
4.	Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., 627 k.p.k. w zw. z	

	<p>art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 5 w zw. z § 17 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądono od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego P. M. kwotę 2.280 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem w sprawie jednego pełnomocnika z wyboru, gdyż strona taki wniosek złożyła, a pokrzywdzony reprezentowany był jako oskarżyciel posiłkowy przez fachowego pełnomocnika.</p>	
5.	<p>Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art 627 k.p.k. oraz art. 1, art 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa w całości koszty procesu tj. w kwocie 5.640,33 zł oraz wymierzono mu opłatę w kwocie 400,00 zł. Obciążenie oskarżonego w całości kosztami procesu było konieczne, ponieważ oskarżony jest osobą młodą, zdrową, pracuje na cały etat i ma możliwości uiszczenia tych kosztów bez uszczerbku dla swego i rodziny niezbędnego utrzymania.</p>	
2. 1Podpis		

Poznań, dnia 25
października 2020r.

**Sędzia Dorota
Biernikowicz**